



O biedzie w małych miastach i koronawirusie na spotkaniu z Robertem Biedroniem w Iławie [ZOBACZ ZDJĘCIA I WIDEO]

data aktualizacji: 2020.02.26



Świeżo upieczona miejska radna, związana z Wiosną iławską przedsiębiorczyni Katarzyna Dzik i przewodniczący powiatowych struktur SLD w Iławie Marcin Woźniak popracują w lokalnym Komitecie poparcia kandydatury Roberta Biedronia na urząd Prezydenta RP. To ich zadaniem będzie koordynowanie wysiłków na rzecz jak najlepszego lokalnego wyniku Lewicy w zbliżających się wyborach prezydenckich. M.in. o tym można się było dowiedzieć podczas dzisiejszej (26 lutego) wizyty Biedronia w Iławie.

Złożyły się na nią dwie części: krótka konferencja prasowa z udziałem mediów ogólnopolskich oraz otwarte spotkanie z mieszkańcami.

~~galeriaspc~~5177~~

Najpierw w sali konferencyjnej ICK odbyła się konferencja prasowa kandydata. Dziennikarze poruszali kwestie dotyczące centralnej sceny politycznej i przebiegu trwającej kampanii wyborczej. Były pytania o ocenę wywiadu udzielonego ostatnio przez prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, czy zdanie na temat działań urzędującego Prezydenta RP i jednocześnie kontrkandydata Biedronia - Andrzeja Dudy, który w ocenie pytającego skupia się w swojej kampanii na kwestiach socjalnych, a

te "już były".

- Jeśli ktoś dzisiaj czuje efekty dobrej zmiany, to są to działacze i działaczki partii rządzącej - ocenił Robert Biedroń.

Pojawił się też w jego wypowiedziach wątek krytyki działań rządu w kontekście zagrożenia koronawirusem.

- Córka pani radnej z Iławy, Katarzyny Dzik, wróciła z Włoch. Wbrew temu, co mówi rząd, nie było żadnego wywiadu, żadnych kontroli - powiedział kandydat. - Nie powinniśmy jednak wpadać w panikę. Apeluję do prezydenta, aby w tej sprawie zwołał Radę Bezpieczeństwa Narodowego - dodał.

Później kandydat wraz z osobami towarzyszącymi, wśród których byli m.in. posłanka Lewicy na Sejm RP z naszego okręgu wyborczego Monika Falej, poseł i sekretarz SLD Marcin Kulasek oraz wymienieni już Katarzyna Dzik i Marcin Woźniak, przeszli do większej sali kinoteatru. Tam już na polityka czekali uczestnicy otwartego spotkania.

- Jestem zaszczycona, że Robert Biedroń przyjechał do naszego miasta. Odpowie na wszystkie Wasze pytania - powiedziała ze sceny świeżo upieczona miejska radna.

Sam kandydat rozpoczął od wspomnienia swojej wizyty w Iławie przed wyborami samorządowymi. Opowiadał, jak wtedy zachęcał uczestników do zawiązania własnego komitetu.

- Kilka dni po mojej wizycie taki komitet został zawiązany. Wystawił kandydatów na radnych i kandydata na burmistrza i te wybory wygraliście - powiedział Robert Biedroń.

Gratulował też iławiance Katarzynie Dzik objęcia mandatu radnej; wspominał własne doświadczenia samorządowe związane z zarządzaniem Słupskiem. Podkreślał trudną sytuację młodych ludzi w małych miastach, takich jak Iława, czy Nowe Miasto Lubawskie, mówiąc m.in. o problemie wykluczenia komunikacyjnego.

- Jak dojeżdżać do pracy, gdy bilet na Pendolino z Iławy do Gdańska kosztuje 70zł; jak wiązać swoją przyszłość z Nowym Miastem Lubawskim, gdy nie ma tam żadnego pociągu? - pytał kandydat. - Musi w końcu nadejść era wsparcia dla małych miast. Umówiliśmy się na zrównoważony rozwój; umówiliśmy się na to, że Rzeczpospolita jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Kandyduję, aby być ambasadorem, rzecznikiem małych miast. Równie uczciwie płacimy podatki, mamy swoje marzenia. Nie mogę patrzeć na to, jak takie miejscowości jak Iława się wyludniają. Gdy dzisiaj pytałem młodych ludzi w Nowym Mieście Lubawskim, kto z nich chciałby zostać w swoim mieście, nikt nie podniósł ręki. Za 5, 10, 15 lat nie będzie miał kto tutaj płacić podatków.

Jak mówił kandydat, w jego ocenie społeczeństwo wciąż jest ubogie; wiele jest dzieci i młodych ludzi podobnych do niego z czasów dorastania, gdy nie poszedł na swoją studniówkę tylko dlatego, że jego rodzina nie miała na to pieniędzy.

- To jest mój cel: żeby ludziom się po prostu normalnie i godnie żyło. Polskę trzeba skleić, znaleźć to, co nas łączy - dodał, podkreślając, że nie należy kontynuować wojny politycznych plemion.

Podczas spotkania przedstawiono też lokalny komitet poparcia Roberta Biedronia w Iławie. Tworzą go Katarzyna Dzik (związana z Wiosną) i Marcin Woźniak (SLD) - ich zadanie to podejmowanie starań o jak najlepszy wynik wyborczy kandydata Lewicy w Iławie.

Następnie zaproszono uczestników do zadawania pytań. Pierwsze było właściwie apelem o pomoc w sprawie trudności z wydostaniem się z iławskiego dworca z bagażami i rowerem. Tę kwestię Biedroń przekazał obecnym posłom Lewicy. Jako kolejny głos zabrał senior, który skarżył się na trudną sytuację tej grupy wiekowej i prosił o większe nią zainteresowanie.

- Potrzeba nam więcej pieniędzy na codzienne życie, żebyśmy mogli kupić leki - mówił mężczyzna, dopytany też o to, czy dostał "trzynastkę". Odpowiedział, że jeszcze nie, skarżąc się na drożyznę.

- Trzynastka będzie w kwietniu wypłacana, celowo przed wyborami. A ja chciałbym, by godna renta, godna emerytura była wypłacana każdego miesiąca. Tym ludziom po prostu się to należy - skomentował Robert Biedroń.

Kolejna z zabierających głos apelowała do młodych, by poszli na wybory i zachęcali do tego rówieśników. Było też pytanie o ewentualne poparcie kandydata dla postulatu zniesienia podatku dochodowego. Taki pomysł Biedroń uznał za ryzykowny, ale zwrócił uwagę, że podatków często nie płacą w Polsce prowadzące także tutaj swój biznes wielkie korporacje. Na tym spotkanie trzeba było skończyć, bo kandydat jeszcze dzisiaj odwiedza także Olsztyn. Wcześniej był w Nowym Mieście Lubawskim.

Kandydat na Prezydenta RP Robert Biedroń odwiedził Iławę.

Zdjęcia, wideo: Info Iława.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/60265-o-biedzie-w-malych-miastach-i-koronawirusie-na-spotkaniu-z-robertem-biedroniem-w-ilawie-zobacz-zdjecia-i-wideo>